



Ćwierć wieku bp. Mariana Dusia

## Nowy, lżejszy pastorał



tekst

**TOMASZ GOŁĄB**

redaktor wydania

Warszawa jest chyba jedynym miejscem w Polsce, gdzie tydzień liczy kilkanaście dni. I jedynym, które ma cmentarze tyłu religijnych wspólnot. Tym razem proponujemy Czytelnikom nie tylko uczestnictwo w jednym z licznych spotkań Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan (warto zobaczyć, gdzie i jak modlą się nasi bracia w Chrystusie), ale także spacer po nekropoliach innych wyznań i religii. Dopiero tam widać, jak wielu mieszkańców tego miasta wierzy/wierzyło inaczej niż katolicy. Jak wielu z nich budowało historię tego miasta.

Na 25-lecie święceń biskupich otrzymał prezent od metropolity warszawskiego.

- Równie piękny, ale mniej waży
- zapewniał kard. Nycz.

Dziękuję bp. Marianowi za cudowny dystans i spokój w ocenie spraw duszpasterskich i personalnych. Za ogromne doświadczenie pastoralne i administracyjne, za wierną służbę Kościołowi warszawskiemu i oddanie sprawie budowy Świątyni Opatrzności Bożej – mówił na początku Mszy św. dziękczynnej za ćwierć wieku biskupstwa Mariana Dusia kard. Kazimierz Nycz. Eucharystię w archikatedrze, w uroczystość Objawienia Pańskiego, koncelebrowało duchowieństwo warszawskie, liczni biskupi oraz nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore. Homilię wygłosił prymas senior kard. Józef Glemp, który przypomniał w jak trudnych czasach przyszło ks. Marianowi Dusiewi, „wytrawnemu duszpasterzowi i powszechnie lubianemu księdzu”, obejmować funkcję biskupa pomocniczego, odpowiedzialnego m.in. za budowę nowych kościołów. – Nie sposób wymienić wszystkich dokonań jubilatą dla diecezji, ludzi i świątyń. Budowa kościołów w komunizmie przypominała duszpasterską akrobację – podkreślał kard. Glemp.



TOMASZ GOŁĄB

Bp Marian Duś ma najdłuższy staż wśród czynnych biskupów pomocniczych Warszawy

## „Ludzie Boga” – pokaz dla Czytelników GN



GUTEK FILM

ZAPRASZAMY NA FILM 19 STYCZNIA. Dla wiernych w wielu krajach Europy film już stał się wielkim duchowym przeżyciem

To film o sile wiary – prawdziwa historia mnichów, mieszkających w klasztorze u podnóża gór Atlas w algierskim Tibhirine, którzy przez lata żyli w symbiozie z muzułmańską ludnością, służąc jej i pomagając. Ale w 1996 r. grupa uzbrojonych mężczyzn uprowadziła i zamordowała siedmiu z nich. Film Xaviera Beauvoisa „Ludzie Boga” został obsypany nagrodami na festiwalu w Cannes, m.in. nagrodą jury ekumenicznego.

Dla naszych Czytelników mamy noworoczny prezent: 30 podwójnych zaproszeń na pokaz filmu, który odbędzie się 19 stycznia o godz. 18 w kinie Muranów. Wystarczy wysłać 17 stycznia mejla na adres warszawa@goscniemiecielny.pl z numerem telefonu i hasłem: „Ludzie Boga”. Wygrane potwierdzimy pocztą elektroniczną 18 stycznia.

## Zaśluzeni dla archidiecezji

**ODZNACZENI.** W uroczystość Objawienia Pańskiego w archikatedrze warszawskiej kard. Kazimierz Nycz odznaczył jedenaście osób medalem Zaśluzeni dla Archidiecezji Warszawskiej. Wśród wyróżnionych znaleźli się: prof. Ryszard Zimak (par. Bogurodzicy Maryi), Adam Zieliński (par. św. Andrzeja Boboli), br. Jeremi Wiśniewski (archikatedra św. Jana Chrzyciela), br. Marian Piotr Romaniuk (archikatedra św. Jana



Chrzyciela), Janusz Motoczyński (par. św. Józefa na Kole), Jadwiga Banaszek (par. św. Józefa na Kole), Krystyna Kowalczyk (par. Wszystkich Świętych), Leon Kowalczyk (par. Wszystkich Świętych), Jan Kaczalski (par. Wszystkich Świętych), Krzysztof Maciej Gołębiowski (par. Świętego Krzyża) oraz płk Józef Zwierko (par. Opatrzności Bożej).

tg

**6 stycznia medal otrzymało 11 osób**

## XIV Dzień Judaizmu

**ZAPROSZENIE.** „Weź twego syna jedynego... i złoż go w ofierze...” (Rdz 22,2) – pod tym hasłem będzie przebiegał XIV Dzień Judaizmu w Kościele katolickim. Warszawskie obchody rozpoczną się 15 stycznia o godz. 17 podczas Hawdali – uroczystego zakończenia szabatu w Synagodze Nożyków (ul. Twarda 6. 16 stycznia w kościele Wszystkich Świętych, na pl. Grzybowskim, bp Tadeusz Pikus przewodniczyć będzie Mszy św. „o uproszenie miłości”. Tego dnia w godz. 10.30–15 trwać będzie również dzień otwarty w Synago-

dze Nożyków. Zwiedzanie synagogi i mykwy będzie odbywać się w grupach o godz. 10.30, 12 i 13.30. Między 10.30 i 14.30 odbędą się warsztaty dla dzieci, a ok. godz. 11.30 – występ chóru żydowskiego. 17 stycznia o godz. 19 w kościele św. Kazimierza (Rynek Nowego Miasta 2) zaplanowano liturgię Słowa pod przewodnictwem o. Wiesława Dawidowskiego OSA (współprzewodniczącego PRChIŻ) z komentarzem żydowskim (prof. Stanisław Krajewski) i chrześcijańskim (ks. prof. Krzysztof Bardski).

gr

## Dziękujemy

### BP KĘDZIORA NA EMERYTURZE.

5 stycznia biskup pomocniczy warszawsko-praski Stanisław Kędziora przeszedł na emeryturę. Za lata posługi wierni dziękowali mu podczas Mszy św. w katedrze praskiej w uroczystość Objawienia Pańskiego. – Ksiądz Biskup trwale wpisał się w historię naszej diecezji, gdyż od jej początków pełnił posługę biskupa pomocniczego – podkreślał abp Henryk Hoser, biskup warszawsko-praski. Bp Stanisław Kędziora urodził się 6 grudnia 1934 r. w Seligowie (diecezja łowicka). Świecenia kapłańskie przyjął 3 sierpnia 1958 r. Został wikariuszem w Brwinowie, a następnie rozpoczął studia na KUL. Był wykładowcą Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, pełnił też funkcję prefekta (1965–1971) i wicerektora (1971–1982). W 1982 r. objął par. Wszystkich Świętych. W 1987 r. został biskupem pomocniczym warszawskim, a po reorganizacji diecezji w Polsce w 1992 r. – biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej. Był m.in. wikariuszem generalnym i prałatem Kapituły Katedralnej, zastępcą przewodniczącego Rady Kapłańskiej, członkiem Kolegium Konsultatorów. Wspierał ruchy i wspólnoty katolickie na terenie diecezji. Brał udział w pracach Komisji Episkopatu ds. Wychowania Katolickiego, Komisji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń



JAKUB SZYMCIUK

**Bp Stanisław Kędziora jako dewizę biskupią obrał słowa „Secundum Verbum Tuum” (Według Słowa Twego)**

Życia Apostolskiego, Komisji ds. Duchowieństwa i Komisji ds. Duszpasterstwa Akademickiego. Bp Kędziora lubi spędzać wakacje w zakopiańskiej „Księżówce” i na tatrzańskich szlakach. Od kilkunastu lat walczy z poważnymi chorobami, zachowując przy tym uśmiech i cierpliwość.

tg/BP KEP



TOMASZ GOŁĄB

**Dzień Judaizmu w Kościele katolickim odbywa się już po raz 14.**

## Zmarł ks. Marek Szumowski

**WARSZAWA.** 4 stycznia, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł ks. dr Marek Szumowski (64 l.). W ubiegłym roku świętował 35-lecie kapłaństwa. Był magistrem fizyki i doktorem teologii pastoralnej. Pracował jako wikariusz w Zalesiu Dolnym, w kościele akademickim św. Anny, parafii św. Jakuba na Ochocie. Był duszpasterzem akademickim, kapelanem szpitalnym, spowiednikiem sióstr misjonarek miłości i asystentem Ruchu Rodzina Rodzin. Od 1998 r. rezydował w parafii Świętej Trójcy na Solcu, a ostatnio w parafii św. Andrzeja Apostoła na Mirowie. Uwielbiał muzykę i śpiew. Był oddany młodzieży, rodzinie

i walce o życie, od początku jego istnienia aż do naturalnej śmierci. Pogrzeb śp. ks. Marka odbył się 10 stycznia w kościele parafialnym Matki Bożej Królowej Polski w Aninie. Ciało spoczęło w grobie rodzinnym na cmentarzu w Marysinie. **jjw**

**GOŚĆ WARSZAWSKI**  
warszawa@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a  
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31  
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Puścikowska

W najmniej oczekiwanym momencie, z kilkuset gardeł, przy akompaniamencie zespołu Surr-exit, w centrum handlowym Złote Tarasy wybuchła kolęda „Gdy się Chrystus rodzi”. Zaśpiewana w całości, w środku przedświątecznego szaleństwa zakupów, wywoływała szok. O to chodziło, ale to nie koniec.

Pomysł był prosty, bo prawie każdy umie śpiewać. Ale jak namówić młodych ludzi, by zaśpiewali kolędę w środku centrum handlowego? Okazało się jednak, że wbrew obiegowej opinii, iż święta są do cna skomercjalizowane, wiele osób ma dość szalonej bieżaniny i czerwonych krasnali zamiast biskupa Mikołaja. Okres bożonarodzeniowy wolą spędzać w szopie, niż w shopie.

Inicjatywa „Święta w szopie” powstała ponad rok temu. Wśród

Na Krakowskim Przedmieściu zaprezentowano wystawę prac powstałych na I Międzynarodowym Plenerze Warsztatów Ikonopisców Nowica 2009.

Wernisaż, który odbył się w połowie grudnia, uświetnił występ chóru kameralnego, działającego przy cerkwi greckokatolickiej ojców bazylianów w Warszawie. Na wystawie pokazano 31 ikon, powstałych podczas dwutygodniowych warsztatów zorganizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół Nowicy, Bractwo Młodzieży Greckokatolickiej Sarepta oraz Drogę Ikony – środowisko ikonopisarskie, które od 2001 r. działa przy parafii jezuitów przy ul. św. Szczepana.

– Wokół naszej pracowni skupionych jest dziś kilkadziesiąt osób. Część z nich to uczestnicy prowadzonych przez nas warsztatów. Staramy się nie tylko kształcić na kursach

Stworzyli „Święta w szopie”, teraz chcą więcej

## Nowa tradycja?



Koncert kolęd z zespołem Surr-exit i twórcami akcji „Święta w szopie” odbył się także 5 stycznia. Tym razem – tradycyjnie, w kościele św. Anny

animatorów Ruchu Światło-Życie często rozmawiano o komercjalizacji świąt i o tym, że warto sobie i innym przypominać. Kto narodził się w stajence. Sebastian Cabaj (student ASP) i Agnieszka Rogala (młoda pani psycholog) rozpoczęli przygotowania. Szybko dołączyła do nich Magda Skrycka (na co dzień pedagog).

Stworzyli stronę internetową [www.shopka.org](http://www.shopka.org). Napisali o tradycji Bożego Narodzenia. Być może

ciekawa oprawa graficzna strony, zabawna gra słów „święta w szopie” sprawiły, że zyskała szybko popularność. I w ciągu kilku tygodni, przez Facebooka, dołączali do animatorów młodzi internauci. Dziesiątki i setki.

– Na stronę wklejaliśmy też świadectwa ludzi – kim jest dla nich Jezus Chrystus – mówi Magda Skrycka. – Jednak w tym roku stwierdziliśmy, że chcemy zrobić

coś więcej, że chociaż internet jest dla wielu młodych osób oknem na świat, kształtuje ich światopogląd i sposób życia, nie jest jedynym sposobem na dotarcia do nich. I że trzeba wyjść z Dobrą Nowiną do świata realnego.

– Wymyśliliśmy, że skrzyknemy ludzi do Złotych Tarasów i wspólnie zaśpiewamy kolędę „Wśród nocnej ciszy” – opowiada Magda. – Zwoływaliśmy się przez wspólnoty, przez internet. Zrobiliśmy porządną próbę generalną, a 19 grudnia, tuż przed Wigilią, gdy w centrum handlowym przeżywały się tłumy...

Być może jeszcze w tym roku animatorzy, wraz z wolontariuszami, którzy dołączają się do akcji, zaproszą na kolędowanie w innym miejscu.

– Nie wykluczamy tego, bo działamy spontanicznie, więc może jeszcze uda nam się coś stworzyć. A jeśli nie – zapraszamy do współpracy z nami za rok. Przydadzą się ludzie gotowi do pomocy i ciekawe pomysły. Wszelkich informacji udzielamy drogą mailową – kontakt znajduje się na stronie [www.shopka.org](http://www.shopka.org) – podkreślają organizatorzy. **Agata Puścikowska**

### Ikony w Domu Polonii

## Obrazy pisane modlitwą



Konstantyn Markowych, „Św. Łukasz maluje Bogurodzicę”

rysunków, rzemiosła artystycznego czy trzech poziomach ikonopisania, ale ukazywać przede wszystkim, jak ta działalność może stać się dla każdego drogą rozwoju duchowości – mówi o. Jacek Wróbel SJ, opiekun grupy Droga Ikony.

Tematem wystawy stała się Bogurodzica. Większość dzieł, pokazanych w Domu Polonii wykonano na podstawie istniejących już typów ikon. Tak powstały ikony Oresta Rabyka i Małgorzaty Klockowskiej „Matka Boska Wcielenie”. Kilka ikon dedykowano tematyce „Hodegetria”, czyli najstarszemu i najbardziej rozpowszechnionemu typowi ikonograficznemu przedstawienia Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus: „Matka Boska Chełmska”, czy „Matka Boska

Niewiedzący Kwiat”. Kilka innych przedstawień Bogurodzicy zostało poświęconych tematowi męki Pańskiej, narodzeniu Bogurodzicy i zwiastowaniu.

Według opiekuna Drogi Ikony, umiejętność pisania ikon jest darem szczególnym, i dlatego należy o nią prosić w modlitwie. Kto podejmuje się zadania ich tworzenia, ten wchodzi w sferę bliskiego przestawania ze świętością.

– Dlatego warsztaty pisania ikon odbywają się w ramach duszpasterstwa. Podejmując trud ikonopisania, medytujemy Dobrą Nowiną o Bogu, który stał się nam bliski i wciąż poprzez historię ukazuje się na drodze człowieka – podkreśla o. Jacek Wróbel. **tg**

**ABYŚMY BYLI JEDNO.** Kilka lat temu w Warszawie ograniczono liczbę spotkań ekumenicznych. Dziś znowu słyhać **głosy tęsknoty za wielowyznaniową modlitwą.**

tekst i zdjęcia:

**TOMASZ GOŁĄB**

tgolab@goscniedzielny.pl

**T**rwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwach – słowa zapisane w Dziejach Apostolskich będą hasłem kolejnego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. W Warszawie przez wiele lat żywa była tradycja rozciągania ścisłego tygodnia do niemal miesiąca. Spotkania różnych wyznań przeciągały się daleko poza czas wyznaczony między Dniem Judaizmu w Kościele katolickim, przypadającym 17 stycznia, i Dniem Islamu, 26 stycznia.

– Coraz częściej jednak słyszę, że warto wrócić do tamtych, intensywniejszych kontaktów – mówi ks. Marek Danielewski, referent ds. ekumenizmu w archidiecezji warszawskiej i wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym.

W tym roku modlitwy chrześcijan różnych wyznań rozpoczęły się już 3 stycznia, w kościele ewangelicko-augsburskim Wniebowstąpienia

Pańskiego, przy ul. Puławskiej 2. Podczas comiesięcznego nabożeństwa ekumenicznego kazanie wygłosił ks. prałat dr Mateusz Matuszewski, konsultor Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski i referent ds. ekumenizmu diecezji warszawsko-praskiej.

Drugie spotkanie chrześcijan odbyło się 8 stycznia, w kościele Adwentystów Dnia Siódmego, w kaplicy przy ul. Foksal 8. 15 stycznia na wspólną modlitwę zaprosiło z kolei stowarzyszenie Effatha, które od dwunastu lat z Warszawskim Oddziałem Polskiej Rady Ekumenicznej gromadzi co miesiąc w kościele orionistów, przy ul. Lindleya 12, najbardziej zaangażowanych w dialog ekumeniczny, prawdziwych pasjonatów. Tym razem spotkaniu, zatytułowanemu „Łamać chleb w nadziei”, przewodniczyć będzie bp Tadeusz Pikus, przewodniczący Rady ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski. Homilię wygłosi Jerzy Samiec, biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego, a modlitwę o pojednanie i pokój poprowadzą duchowni i świeccy

z jedenastu Kościołów chrześcijańskich. W czasie spotkania wystąpi Kameralny Chór Kościoła Ewangelicko-Reformowanego pod dyrekcją Pawła Kruszwickiego, a na zakończenie przewidziano tradycyjne dzielenie się chlebem i agapę.

Oprócz tych trzech, w styczniu zaplanowano jeszcze 11 innych spotkań, a więc ekumeniczny tydzień znowu zaczyna przypominać karnawał wielowyznaniowej modlitwy. Centralne nabożeństwo odbędzie się w tym roku w kościele Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu.

Rada ds. Ekumenizmu KEP i Polska Rada Ekumeniczna, podobnie jak w latach ubiegłych, wydały razem broszurę z materiałami na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2011. Zamieszczono w niej m.in. omówienie tematu przewodniego Tygodnia, propozycje liturgii nabożeństw ekumenicznych, modlitwy, homilie, informacje o sytuacji ekumenicznej w Jerozolimie. Cała broszura dostępna jest na stronach Polskiej Rady Ekumenicznej [www.ekumenia.pl](http://www.ekumenia.pl).

# Ekumeni



## Wiedza nie wystarczy

Z ks. **Markiem Danielewskim**, referentem ds. ekumenizmu w archidiecezji warszawskiej, rozmawia **Tomasz Gołąb**



**TOMASZ GOŁĄB:** Po raz kolejny w Warszawie odbywa się Tydzień Ekumeniczny, ale mam wrażenie, że przeciętnego wiernego niewiele to interesuje.

**Ks. MAREK DANIELEWSKI:** – Podejrzewam, że wciąż wiele osób w Warszawie nie zdaje sobie

sprawy, że żyją między nami inni chrześcijanie. Pewnie dlatego, że mieszkamy w mieście, które jest niemal monolitem pod względem wyznania. Owszem, trudno nie dostrzec cerkwi przy ul. Wolskiej i na al. Solidarności, ale większość z nas nie pamięta, że chrześcijanie nie dzielą się jedynie na katolików i prawosławnych. Może dlatego nie widzą też potrzeby modlitwy o jedność z anglikanami, luteranami, metodystami, baptystami, polskokatolikami czy mariawitami. Sama wiedza o bolesnym podziale w Kościele też nie wystarczy, by zakochać się w ruchu ekumenicznym, czego dowodzi nieraz postawa samych księży i kleryków. Musimy się koniecznie nawrócić, zwłaszcza

że od Soboru Watykańskiego II, który bardzo jasno stawiał kwestie jedności Kościoła Chrystusowego, minęło już naprawdę wiele lat.

**Modlitwę o jedność powtarzamy podczas każdej Mszy św. Co roku odczytywane są w ogłoszeniach parafialnych informacje o Tygodniu Ekumenicznym. Od trzech lat mamy w maju Święto Biblii, a kilka tysięcy młodych Polaków na przełomie roku od ponad dwudziestu lat wyjeżdża na międzywyznaniowe spotkanie młodych Taizé.**

– Mimo to majowe spotkania biblijne na pl. Zamkowym gromadzą niewiele osób, na spotkaniach ekumenicznych widać prawie zawsze te same twarze, a na spo-

# czny karnawał



Modlitwa o jedność chrześcijan ma w tym roku skupić się wokół wspólnej Eucharystii i jedności pierwszych wyznawców Chrystusa

tkaniach młodzieżowych ze strony katolickiej, mimo że na Taizé wychowało się już całe pokolenie, prawie nie widać młodych ludzi. Do ewenementów należą organizowane przez Danutę Baszkowską spotkania Stowarzyszenia Pokoju i Pojednania „Effatha”. Widać, że potrzeba modlitwy o jedność nie jest wśród nas zbyt intensywna. Jej głód trzeba ciągle rozbudzać. Choć nie można ekumenizmu odgórnie „wszczepić” ani nakazać.

**Tegoroczny Tydzień Modlitw ma hasło zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich: „Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwach”. Co ono oznacza?**

– Tydzień Modlitw jest wezwaniem do szukania inspiracji i odnowy w dialogu między wyznaniami. W tym roku wyraża także szczególnie tęsknotę do podstaw wiary pierwotnego Kościoła w Jerozolimie. Teksty rozważań do ekumenicznych modlitw przygotowali właśnie chrześcijanie ze Świętego Miasta trzech religii. Cały Tydzień Ekumeniczny jest wezwaniem do przypomnienia sobie czasu, kiedy Kościół był niepodzielony. Cztery elementy stanowiły znaki pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty: słowo Boże, wspólnota, świętowanie Eucharystii (łamanie chleba) i wezwanie do nieustannej modlitwy. Te cztery elementy są filarami życia Kościoła i jego jedności. ■

## Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

- 15 stycznia**, godz. 19 – kościół rzymskokatolicki św. Orione, ul. Lindleya 12. Spotkanie modlitewne Stowarzyszenia Pokoju i Pojednania „Effatha”
- 16 stycznia**, godz. 18 – rzymskokatolicka katedra św. Floriana, ul. Floriańska 3
- 18 stycznia**, godz. 18 – kościół ewangelicko-reformowany, al. Solidarności 76
- 19 stycznia**, godz. 18 – kościół chrześcijan baptystów, ul. Waliców 25
- 20 stycznia**, godz. 18 – prawosławna katedra św. Marii Magdaleny, al. Solidarności 52
- 21 stycznia**, godz. 18 – kościół starokatolicki mariawitów – parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, ul. Wolska 186
- 22 stycznia**, godz. 18 – polskokatolicka katedra Świętego Ducha, ul. Szwoleżerów 2
- 23 stycznia**, godz. 19 – nabożeństwo centralne, rzymskokatolicka bazylika Świętego Krzyża, ul. Krakowskie Przedmieście 3
- 24 stycznia**, godz. 18 – kościół ewangelicko-augsburski Świętej Trójcy, pl. Małachowskiego 1
- 25 stycznia**, godz. 18 – kaplica ewangelicko-metodystyczna, parafia Dobrego Pasterza, ul. Mokotowska 12
- 27 stycznia**, godz. 17 – kościół rzymskokatolicki św. Marcina, ul. Piwna 9/11
- 30 stycznia**, godz. 18 – kościół rzymskokatolicki Miłosierdzia Bożego, Ząbki, ul. 11 listopada

## łamanie chleba i wspólna modlitwa

Los współczesnego Kościoła w Jerozolimie jest odbiciem sytuacji pierwszych chrześcijan w Świętym Mieście. Aktualna wspólnota doświadcza wielu radości i smutków charakterystycznych dla pierwotnego Kościoła: niesprawiedliwości i nierówności oraz podziaw, ale również wiernej wytrwałości i świadomości silnej jedności między chrześcijanami. Kościoły Jerozolimy ukazują nam, co to znaczy dzisiaj zmagać się o jedność – nawet wśród wielkich trudności. Pokazują, że powołanie do jedności może znaczyć więcej niż puste słowa, że naprawdę może wskazywać drogę do przyszłości i pomagać w budowaniu niebieskiej Jerozolimy. Do urzeczywistnienia tej wizji potrzebne jest realistyczne spojrzenie na nas samych, albowiem ponosimy odpowiedzialność za podziaw; są one skutkiem naszych działań. Musimy więc w naszej modlitwie prosić Boga, by zmieniał nas tak, abyśmy mogli aktywnie pracować dla jedności. Jesteśmy wystarczająco gotowi, by modlić się o jedność, ale modlitwa nie może zastąpić działania – musi mu towarzyszyć. Wezwanie do jedności przychodzi w tym roku do Kościołów na całym świecie z Jerozolimy – od Kościoła-Matki. Świadomy własnych podziaw i potrzeby, by czynić więcej dla jedności Ciała Chrystusa, Kościół w Jerozolimie wzywa wszystkich chrześcijan, by ponownie odkryli wartości, które scalały pierwotną chrześcijańską wspólnotę w Jerozolimie – naukę apostołów, łamanie chleba i modlitwę.

Z broszury na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2011

Orszak Trzech Króli znów kołędował

## 25 tys. mędrców

Wyjątkowo długi pochód kroczył przez Warszawę po raz pierwszy w dniu wolnym od pracy. Jego uczestnicy wyruszyli w drogę, żeby **pokłonić się Jezusowi, Maryi i Józefowi.**

**N**ową trasą przemarszu (od placu Zamkowego do placu Piłsudskiego) przeszedł 6 stycznia barwny korowód dzieci, młodzieży, rodziców, z Kacprem, Melchorem i Baltazarem

na czele. Wszystkich aktorów było ok. 1500. Orszak, jak w latach ubiegłych, poprowadził kard. Kazimierz Nycz. I jak w latach ubiegłych, mieszkańcom Warszawy, którzy przyszli wspólnie kołędować, rozdano specjalne orszakowe korony. Dwa lata temu – 5 tys., rok temu – 10, a w tym roku – 25 tys. Można więc przypuszczać, że wszystkich uczestników przemarszu było prawie tyle.

Inicjatywa orszaku powstała kilka lat temu w męskiej szkole Żagle z Międzylesia. Dlatego w ubiegłych latach brali w nim udział głównie chłopcy. Ponieważ w tym roku dołączyły również inne szkoły (w sumie dziesięć), pastuszkom, giermkom i rycerzom towarzyszyły, piękne ap



**Odtwórca roli Baltazara, Bol Deng Aleu Martin (z lewej), pochodzi z południa Sudanu. W Polsce mieszka od 1996 r. Swój kraj opuścił powodu prześladowań chrześcijan**  
**PONIŻEJ: W role członków Świętej Rodziny wcielił się Ewa i Grzegorz Janiczakowie z dwumiesięcznym Jankiem**



**Siły piekła nie miały szans z rycerskimi zastępami Kacpra, Melchiora i Baltazara. PONIŻEJ: Orszak podążał za Trzema Królami do stajenki betlejemskiej, ustawionej na placu Piłsudskiego. Śpiew kołęd jeszcze długo niósł się stąd na całą Warszawę**



**W styczniu, miesiącu wspólnych modlitw z chrześcijanami innych wyznań, żydami i muzułmanami, warto też poznać ich cmentarze.**

**Spacer po nekropoliach innych wyznań**

## Równi wobec wieczności



JAKUB SZYMCIUK

**W**ola – przynajmniej po śmierci – łączy niemal wszystkie obecne w Warszawie denominacje religijne. Jeśli komuś to miasto wydaje się religijnym monolitem, niech przejdzie poniższym szlakiem. Dopiero tu widać, ile zawdzięczamy tym, którzy katolikami nie byli.

### Karaïmski – jedyny w Polsce

Jeden z najmniejszych warszawskich cmentarzy leży przy ul. Redutowej. Cmentarz karaïmski, na którym znajduje się jedynie ok. 40 mogił, został założony w 1890 r. Najstarszy grób należy do Saduka Osipowicza Keefelego z Kaffy, zmarłego w 1895 r. Ale leżą tu także: Rafał Abkowicz (zm. 1992 r.), ostatni hazzan karaïmski w Polsce, turkolog Aleksander Dubiński (zm. 2002 r.) i Szymon Firkowicz (zm. 1976 r.), słynny elektronik. W pobliżu Reduty Wolskiej znajduje się cmentarz prawosławny, założony w 1834 r. Z powodu zniszczenia i zaginięcia dokumentacji, liczba pochowanych na powierzchni ponad 13 hektarów nie jest możliwa do ustalenia. Ale spoczywają tu m.in. metropolici: Dionizy, Tymoteusz, Stefan i Bazyl oraz osoby świeckie: prezydent Warszawy Sokrates Starzyński, śpiewaczka Maria Burska-Przybora, aktor Jerzy Kozakiewicz i wielu innych.

### Ewangelickie

Przy ul. Młynarskiej (wejście od ul. Żytniej) znajduje się założony w 1792 r. cmentarz ewangelicko-reformowany. Spoczywa na nim ok. 100 tys. zmarłych, m.in.: księgarz i wydawca Michał Arct (1840–1918), autorka popularnych książek kucharskich Lucyna Ćwierczakiewiczowa (1829–1901), piosenkarka Anna German (1936–1982), pisarz i publicysta Juliusz Kaden-Bandrowski (1885–1944), poeta Jeremi Przybora (1915–2004), autor, pisarz i współtwórca (wraz

z Jerzym Wasowskim) telewizyjnego Kabaretu Starszych Panów, aktorka Hanna Skarżanka (1917–1992) i Stefan Żeromski (1864–1925). Obok znajduje się cmentarz ewangelicko-augsburski, założony w 1792 r. wg projektu Szymona Bogumiła Zuga. Tu spoczywa ok. 100 tys. zmarłych, wśród nich prawie wszyscy koledzy szkolni Chopina z Liceum Warszawskiego. Pochowano na nim m.in. architekta Jakuba Gaya (1801–1849), współzałożyciela firmy księgarskiej Gustawa Adolfa Gebethnera (1831–1901), malarza Wojciecha Gersona (1831–1901), leksykografa i językoznawcę Samuela Bogumiła Lindego (1771–1847) oraz ewangelickiego duchownego ks. Adama Pilcha, który zginął w 2010 r. w katastrofie pod Smoleńskiem.

### Żydzi i muzułmanie

Niedaleko, przy ul. Tatarskiej, znajduje się Muzułmański Cmentarz Tatarski, założony w roku 1867. Pochowany jest tu m.in. Abduł Halik Usmi – wielbiciel aktorki Jadwigi Smosarskiej (nagrobek w kształcie minaretu), który z powodu nieodwzajemnionej miłości w wieku 29 lat zakończył swoje życie samobójczym strzałem. Warto pokłonić się też oficerom

szwadronu tatarskiego 13. Pułku Ułanów Wileńskich: majorowi WP, ostatniemu dowódcy szwadronu tatarskiego Aleksandrowi Jeliaszewiczowi (zm. 1978), i imamowi Ali Woronowiczowi (zm. 1941).

Przy ul. Okopowej znajduje się największa żydowska nekropolia na świecie z największym w Polsce skupiskiem oheli, czyli budynków chroniących groby osób zasłużonych dla społeczności żydowskiej. Kirkut o powierzchni 33,6 ha i ponad 200 tys. przyjętych pochówków został założony w 1806 r. Pochowane są tu znane osobistości, m.in. Ludwik Zamenhof – twórca i propagator języka esperanto, Hipolit Wawelberg – założyciel znanej warszawskiej szkoły technicznej, Chaim Zelig Słonimski – astronom, wynalazca, publicysta, dziadek Antoniego Słonimskiego, Edward Flatau – wybitny lekarz neurolog, Estera Rachel Kamińska – aktorka, założycielka warszawskiego Teatru Żydowskiego, oraz Samuel Orgelbrand – wydawca 28-tomowej Encyklopedii Powszechnej.

**Przy ul. Okopowej znajduje się jedna z niewielu czynnych do dziś polskich nekropoli żydowskich**

### Polskokatolicy i mariawici

Wydzielony z cmentarza wojkowego na Powązkach kwartał z kaplicą Matki Bożej Nieustającej Pomocy został przeznaczony do pochówku wiernych Kościoła polskokatolickiego. Pochowani są tu m.in. bp Tadeusz Ryszard Majewski – zwierzchnik Kościoła polskokatolickiego w RP w latach 1976–1999, ks. doc. Edward Bałakier – znany wykładowca Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i ks. inf. dr Tomasz Wojtowicz – dziekan warszawsko-lódzki, proboszcz parafii Świętego Ducha w Warszawie w latach 1968–1998.

Cmentarz Mariawicki został założony w 1912 r. na terenie parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, przy ul. Wolskiej. Cmentarz zajmuje teren 0,6 ha i znajduje się pomiędzy nowym i starym kościołem parafialnym. Pochowani są na nim m.in. Leokadia Maria Julita Korwin-Szymanowska – siostra zakonna (ur. 1899, zm. 1983), kapłanka Janina Maria Leonia Wiśniewska, Jan Maria Mikołaj Rzyso – kapłan mariawicki (ur. 1883, zm. 1958) i Piotr Baranowski (ur. 1899, zm. 1955) – uczestnik walk pod Monte Cassino.

**Krzysztof Przygoda/ tg**

## Książki dla Czytelników „Gościa”

## Nie bój się wychowywać

Jeśli dziesięć razy  
musisz prosić swoją  
latorośl o sprzątnięcie  
kredek, masz  
w domu niejadka,  
kłamczuszka  
lub dziecko z alergią  
na szkołę – **przydadzą  
ci się rady Gajdów.**

To nie jest książka dla lękliwych, nadmiernie zatroskanych, przejętych i krążących wokół własnych dzieci. Polecam ją rodzicom odważnym, zdecydowanym wychowywać dzieci i przekazać im to, co sami uważają za cenne w życiu.

Pamiętam protesty, które nadeszły do redakcji, kiedy w jednym z tekstów w GN napisałam, że rodzice nie powinni zmuszać nastolatków do chodzenia do kościoła. Posypały się na mnie gromy, że katolicy rodzice tak nie postępują, że katolickie rodziny chodzą wspólnie, przykładnie na nie-

dzielne Msze św. Dlatego z radością przeczytałam książkę Moniki i Marcina Gajdów: „Rodzice w akcji”, którzy oprócz przekazania wielu cennych informacji wychowawczych radzą też rodzicom, jak przekazywać dzieciom wartości. Gajdowie mówią o własnych doświadczeniach: rodziców czwórki dzieci, katolickich małżonków i psychoterapeutów.

Zachęcają rodziców, by nie bali się wychowywać własnych dzieci. Wbrew temu, co znajdziemy w wielu innych poradnikach, zachęcają do stawiania dzieciom wymagań, włączania ich w zajęcia domowe, nakładania na nie obowiązków, a kiedy to konieczne – także karania. Takie rodzicielstwo naprawdę nie skrzywi dzieciom psychiki, nie wpędzi ich w traumę, nie zmarnuje im dzieciństwa. Wręcz przeciwnie. Pozwoli dorosnąć do zasad i dobrych wartości. Pozwoli poznać świat, w którym pewne rzeczy są dobre, a inne złe



i nauczy właściwych wyborów. Gajdowie zachęcają więc rodziców do tego, by pozwalali dzieciom dorastać: by dostosowywali wymagania do wieku pociech, ale przede wszystkim, by nie bali się ich stawiać, widząc skrzywione miny maluchów i obrażonych nasto-

latków. Żeby nie dali sobie wmówić, że za wprowadzanie granic i ich egzekwowanie dzieci przestaną ich lubić.

Jestem też wdzięczna autorom za mądre refleksje o przekazywaniu dzieciom wiary. O tym, jak z nimi rozmawiać o sprawach najważniejszych, zachęcać do wspólnej modlitwy, jak przetrwać okresy buntu, co zrobić z gimnazjalistą, który nie chce przystąpić do bierzmowania, a przede wszystkim, jak nie gasić w nich ducha. Cenne są również uwagi dla rodziców zaangażowanych w ruchy kościelne – by nie kładli życia rodzinnego na ołtarzu życia wspólnotowego lub religijnego.

Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze książki Moniki i Marcina Gajdów, ufundowane przez Edycję Świętego Pawła. Rozlosujemy je wśród osób, które 17 stycznia prześlą do naszej redakcji (warszawa@goscnielny.pl) e-mail z danymi adresowymi i hasłem „Rodzice w akcji”.

Joanna Jureczko-Wilk

## Ks. prof. Halik wyróżniony

### Rozumie judaizm

Honorowy tytuł „Człowiek Pojednania” przyznawany przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów, szczególnie zasłużonym dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce, otrzymał w tym roku ks. prof. Tomáš Halík.

Urodzony w Pradze, studiował socjologię i filozofię, psychologię kliniczną oraz teologię. Pracował jako psychoterapeuta. Uczestnik ruchu odnowy w okresie Praskiej Wiosny, w 1978 r. został tajnie wyświęcony na księdza katolickiego. Brał udział w opozycyjnych środowiskach intelektualnych oraz w inicjatywach ekumenicznych. Od 1990 r. jest rektorem kościoła akademickiego w Pradze, prezydentem Czeskiej Akademii Chrze-

ścijańskiej, od 1997 r. – profesorem Uniwersytetu Karola.

Ksiądz Halik nie patrzy z góry na ateistów, nie obraża się na nowoczesność. Uważa, że „kryzys owego tradycyjnego rozumienia religii stanowi dziś wielką szansę dla wiary”. Jego książki ukazały się także po niemiecku, włosku, hiszpańsku, angielsku i polsku. Polacy mogą przeczytać m.in. „Cierpliwość wobec Boga. Spotkanie wiary z niewiarą” oraz „Drzewo ma jeszcze nadzieję. Kryzys jako szansa”. Niedługo ukaze się „Przenikanie światów”.

Uroczystość nadania tytułu odbędzie się 15 stycznia o godz. 17 w Synagodze Nożyków, przy ul. Twardej 6 w Warszawie. W czasie spotkania ks. Halik wygłosi wykład: „Różnorodność pojednania”. **jww**



**Ksiądz Halik uczy wiary pogłębionej, zgodnej z myśleniem współczesnego, wykształconego człowieka**

## zapowiedzi

### Jak myślisz o bliźnich?

W ramach konserwatorium, poświęconego nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, **19 stycznia** o godz. 19.30 w sali nad zakrytą archikatedry św. Jana (wejście od ul. Jezuickiej), ks. Bogdan Bartoń poprowadzi spotkanie zatytułowane: „Jak myślisz o bliźnich?”. Spotkania odbywają się w każdą środę. Następne, 26 stycznia, będzie dotyczyło odczytywania znaków czasu.

### Z dziećmi o wojnie

Muzeum Powstania Warszawskiego organizuje **25 stycznia** o godz. 18 panel dyskusyjny pt. „Po co rozmawiać z dziećmi o wojnie?”. Rozmawiaj w nim udział m.in.: prof. Adam Frączek i Wojciech Eichelberger. Wstęp wolny.